

Kazimierz Zarzycki, *Drzewa, krzewy i kwiaty w poezji Juliusza Słowackiego* (Wyd. Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie oraz Arboretum i Zakład Fizjografii – Bolestraszyce k. Przemyśla), Kraków 2009, ss. 84 + portret Słowackiego oraz 16 ilustracji botanicznych na wkładkach.

W roku 2009 z okazji 200-lecia urodzin Juliusza Słowackiego zorganizowano w Polsce kilka sesji naukowych i wygłoszone na nich referaty już zostały opublikowane¹ albo ukażą się niebawem w książkach posesyjnych. Ponadto pojawiły się z tej okazji także inne publikacje, jak wymieniona wyżej książka w pięknej oprawie i z takimiż rycinami (wybranymi przez redaktora tej pracy prof. Zbigniewa Mirka, który napisał też przedmowę pt. *Herbarz na 200-lecie*); jej autorem jest wybitny botanik Kazimierz Zarzycki.

Rzecz można, iż w dotychczasowej wiedzy o twórczości Słowackiego książka ta stanowi swego rodzaju ewenement, ze względu na tematykę, nader rzadką w opracowaniach odnoszących się do pisarzy. Do takich należą zwłaszcza prace wybitnego botanika warszawskiego Bolesława Hryniewieckiego *U źródeł umitowania i ochrony polskiej przyrody*. „*Pan Tadeusz*” w *oczach botaników* („Ochrona Przyrody”, R. 18 – 1948, s. 6–25) oraz *Adam Mickiewicz a flora Litwy* (Warszawa 1956). Oprócz poezji Mickiewicza bodaj tylko jeszcze twórczość Słowackiego zainteresowała zawodowych botaników z ich punktu widzenia. Przed książką Zarzyckiego, obejmującą „drzewa, krzewy i kwiaty” występujące w poezji autora *Balladyny*, pojawiły się prace Ewy Grzędę o drzewach, głównie o dębach u Słowackiego, z interpretacją ich symboliki².

Okazuje się jednakże, iż bohaterowie literaccy naszych wieszczów uwiecznieni zostali także w nazewnictwie botanicznym. Prof. Zarzycki podaje bowiem na ten temat nader interesującą i ważną – by tak rzec – ciekawostkę naukową (znaną zaś chyba tylko nielicznym botanikom). W swej książce (s. 13, przypis) informuje, że:

Wielbicielem Słowackiego był m.in. wybitny polski botanik, mistrz Władysława Szafera, Marian Raciborski (1863–1917). W czasie badań na Jawie, gdzie miał ze sobą dzieła Mickiewicza i Słowackiego, nadawał nowo odkrytym i opisywanym przez siebie grzybom nazwy zaczerpnięte z dzieł wieszczów; stąd weszły do mikologicznej literatury światowej takie nazwy jak *Aldona*, *Alhellia*, *Balladyna*, *Beniowska*, *Gerwasia*, *Goplana*, *Lambro*, *Lelum*, *Konradia*, *Telimena*, a przedstawicieli rodzajów *Kordyana* i *Skierka* znaleziono ostatnio także w Kamerunie, w Afryce.

¹ Ukazała się księga referatów z sesji zorganizowanej w Przemyślu i Rzeszowie w kwietniu 2009 pt. „*Przez gwiazdy i błękit jestem z Wami*”. W 200. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego, pod redakcją M. Chrostka, T. Pudlockiego i J. Starnawskiego, Przemyśl–Rzeszów 2009. W *Aneksie* (s. 283–286) zamieszczono też bogaty *Program obchodów Roku Słowackiego w Krzemieniu* w dniach 27 VIII–7 IX 2009, zrealizowany przez stronę polską i ukraińską. Z innych imprez na uwagę zasługują np. spektakl słowno-muzyczny w Operze Krakowskiej 17 i 18 X 2009 ze scenariuszem i w reżyserii Anny Polony oraz Józefa Opalskiego.

² Są to: E. Grzęda, „*Próchno się w gwiazdy rozlata*” – *dęby Juliusza Słowackiego*, „*Literatura*” 1996, t. 27, s. 167–177; też, *Dendrologia Juliusza Słowackiego* w pracy zbiorowej pod red. A. Martuszczyńskiej *Literacka symbolika roślin*. Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1997, s. 115–124; też, *Funkcja i estetyka motywów drzewa i lasu w twórczości Juliusza Słowackiego*, „*Sudety*” Oficyna Wydawnicza Oddziału Wrocławskiego PTTK, Wrocław 2000.

We *Wprowadzeniu* (s. 13) interesującej nas tu książki czytamy, iż „głównym celem niniejszego opracowania jest więc zestawienie w miarę kompletnego wykazu drzew, krzewów, kwiatów i roślin uprawnych wymienionych w dziełach J. Słowackiego z rozszyfrowaniem ich botanicznej przynależności”.

Owo „zestawienie” jest istotnie bogate, skoro autor „w utworach Słowackiego naliczył ponad 120 gatunków i rodzajów roślin kwiatowych” (s. 15), nie jest jednak, zresztą z założenia autorskiego, „kompletnym wykazem”, ponieważ w badaniach tych nie została uwzględniona cała twórczość naszego poety, lecz tylko jej duży wybór, złożony z utworów najbardziej zasobnych w nazwy botaniczne. Są to wiersze z wczesnego okresu, wszystkie poematy wydane za życia poety z pierwszymi pięcioma pieśniami *Beniowskiego* oraz *Anhellim* włącznie, z dramatów zaś *Balladyna*, a z twórczości okresu mistycznego *Genezis z Ducha*, tudzież pierwszy rapsod *Króla-Ducha*. Wreszcie z korespondencji *Listy do matki*.

Książka liczy pięć niewielkich objętościowo rozdziałów, z których pierwszy, pt. *Rośliny w utworach Juliusza Słowackiego*, zawiera alfabetyczne zestawienie (nazywane też „katalogiem”) wszystkich nazw botanicznych (ponad 120 gatunków) występujących w wymienionych wyżej dziełach wraz z ich nazwami łacińskimi oraz zwięzłymi objaśnieniami merytorycznymi. Następny rozdział – *Drzewa, krzewy i kwiaty w poezji młodego poety* – obejmuje w układzie alfabetycznym nazwy botaniczne z wybranymi cytatami z utworów Słowackiego. Kolejny rozdział poświęcony został tylko róży (pt. *Róża w poezji młodego poety*) i zawiera aż 148 cytatów, w których pojawia się ten kwiat o bogatej symbolice. Juliusz Kleiner w monografii o Słowackim, mówiąc o roślinach w twórczości poety, na pierwszym miejscu wymienił właśnie różę. Czytamy tam:

Trzy rośliny [...] okazują mu się bliskie: jedna tradycyjnie zagarnięta przez poezję i mistykę, z dawna mu była umiłowana: róża, druga z tradycją nie mniej zrosła, droga być musiała wielbielowi druidów: dąb; trzecia, w *Fantazym*, w słowach Idalii [akt II, sc. 1, w. 11–18] po raz pierwszy wyzyskana na tle jakiegoś obrazu włoskiego, może Rafaelowego, bez tradycji literackiej weszła w skarbiec poezji mistycznej, pospolitością pozorną niezwykła – ta roślina, której rysunek oceni należycie Wyspiański: oset”³.

Szczególnie zasobna pod względem „botanicznym” jest *Balladyna*, gdyż zawiera około 50 gatunków roślin, przy czym niektóre z nich powtarzają się wielokrotnie, jak np. maliny (37 razy), róża (31), wierzba (22). Dlatego „drzewom, krzewom i kwiatom” w tym dramacie autor poświęcił osobny rozdział, przytaczając wiele cytatów. Wreszcie rozdział ostatni dotyczy „roślin w twórczości okresu mistycznego” (których jest blisko 50) z wyborem cytatów (niekiedy po kilka w odniesieniu do danej rośliny) z *Króla-Ducha* i *Genezis z Ducha*, a także wcześniejszego *Anhellego* oraz z *Listów do matki*.

Książka Kazimierza Zarzyckiego przedstawia zatem profesjonalnie opracowany materiał „botaniczny” zaczerpnięty z dzieł Słowackiego, wprawdzie nie z całej jego twórczości, dostatecznie jednak bogaty oraz reprezentatywny i – jak wolno sądzić – przydatny dla badaczy tego poety, w szczególności do komentowania tudzież interpretacji krytycznoliterackiej.

JULIAN MAŚLANKA

³ J. Kleiner, *Juliusz Słowacki. Dzieje twórczości*, t. IV: *Poeta i mistyk*, wstęp i opracowanie J. Starnawski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 284.